

Tadeusz Bieńkowski

"Obraz-słowo-znak. Studium o emblematkach w literaturze staropolskiej", Janusz Pelc, Wrocław-Warszawa-Keaków-Gdańsk 1973, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk... : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 65/1, 281-284

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IV. RECENZJE I PRZEGLĄDY

Pamiętnik Literacki LXV, 1974, z. 1

Janusz Pelc, OBRAZ-SŁOWO-ZNAK. STUDIUM O EMBLEMATACH W LITERATURZE STAROPOLSKIEJ. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, ss. 280+14 wklejek ilustr. oraz errata na wklejce. „Studia Staropolskie”. Komitet Redakcyjny: Czesław Hernas (red. naczelny), Janusz Pelc (sekr. redakcji), Jadwiga Rytlówna, Elżbieta Sarnowska-Temeriusz, Jerzy Ziomek. Tom XXXVII. Polska Akademia Nauk. Instytut Badań Literackich.

Wśród ogłoszonych ostatnio publikacji dotyczących literatury staropolskiej omawiana książka jest pozycją wymagającą szczególnej uwagi. Jest to bowiem książka zupełnie nowa, pierwsza w naszym piśmiennictwie naukowym rozpatrująca na szerokiej podstawie źródłowej i w kontekście europejskim zagadnienie emblematyki w Polsce w w. XVI i XVII. Emblematyka była w czasach renesansu i baroku niezmiernie rozpowszechnionym artystycznym środkiem oddziaływania ideowego i dydaktycznego. Przy pomocy emblematów przekazywano zasady wiary (katechizmy emblematyczne), etyki i moralności, wykładano teorie filozoficzne, reguły polityki i życia społecznego, uczono historii, geografii i przyrodoznawstwa, przedstawiano też prawidła mądrości życiowej, wzory postępowania dla różnych stanów społecznych. Emblematyka była gatunkiem niezwykle nośnym i pojemnym tematycznie oraz ideowo, a jej atrakcyjność i sugestywność, możliwość oddziaływania zarówno na wyobraźnię jak i na rozum, dzięki łączeniu obrazu z tekstem, równa była niemal sugestywności teatralnej. Oddziaływanie emblematyki w wielu krajach Europy było ogromne, a najsłynniejsze zbiory emblematów miały dziesiątki wydań (*Emblematy* Alciatusa miały ich ponad sto). W Polsce również popularność i oddziaływanie emblematyki było bardzo duże. Z tych właśnie okoliczności wynika zainteresowanie, z jakim bierze się do ręki studium Pelca o emblematyce.

Książka w dużej mierze zapełnia oczywistą lukę w naszej wiedzy o kulturze staropolskiej. Luka ta była tak widoczna i dotkliwa, że ogłoszenie studium o emblematyce stanowiło od kilku lat pilną potrzebę naukową. Wysiłki w tym kierunku szły zarówno ze strony historyków sztuki (J. Białostocki, E. Chojecka, M. Karpowicz) jak i samego autora, który ostatnio ogłosił kilka mniejszych prac o staropolskiej emblematyce literackiej. Obecnie tak się stało, że książka reprezentująca punkt widzenia historyka literatury wyprzedziła w czasie studium o emblematyce rozpatrywanej z punktu widzenia historyków sztuki. Ale przecież i takiego opracowania czytelnicy z pewnością rychło się doczekają.

Autor sformułował zakres i charakter książki w sposób następujący: „Praca niniejsza przynosi omówienie głównych problemów teoretycznych i zarys dziejów emblematów w literaturze staropolskiej. Nie przynosi ona natomiast interpretacji ani też nawet pełnego rejestru wszystkich staropolskich emblematów literackich, owoczesnych druków emblematycznych, a zwłaszcza zaś nie przedstawia komplet-

nego katalogu niezwykle licznych, „spokrewnionych — często bardzo blisko — z emblematami stemmatów; ograniczyć się tu było trzeba do wybranych, najbardziej charakterystycznych przykładów” (s. 7—8). Takie stwierdzenie, informujące czytelnika, czego może po książce oczekiwać, wyznacza temu studium właściwe miejsce w programie długofalowych badań nad literacką emblematyką staropolską i jej zależnościami od emblematyki europejskiej.

Lektura książki odsłania kilka jej aspektów. Dostrzegamy w niej przede wszystkim wkład do dyskusji naukowej o emblematyce, prowadzonej od kilkunastu lat przez badaczy reprezentujących kraje Europy zachodniej. Studium Pelca jest pierwszą obszerną wypowiedzią o sytuacji, jaka w dziedzinie twórczości emblematycznej panowała w Europie środkowo-wschodniej w w. XVI i XVII. Ukazanie rozmiarów zjawiska, kierunków rozwojowych i tendencji ideowych pozwoli badaczom w innych krajach zapoznać się z materiałami dotąd zupełnie im nie znanymi i konfrontować je z rodzimą twórczością emblematyczną. Ten aspekt (i walor) książki pozwala oczekiwać dużego zainteresowania nią za granicą. Nie ma wprawdzie streszczenia obcojęzycznego, ale autor już wcześniej ogłosił w języku angielskim wprowadzenie do problematyki¹.

Polskim odbiorcom owo studium Pelca, bogate w źródła i refleksje, odsłania duże możliwości wielokierunkowych badań roli i miejsca emblematyki w kulturze staropolskiej. Emblematyka literacka zainteresować bowiem może specjalistów kilku dziedzin — historyków sztuki, nauki, kultury i oczywiście literaturoznawców. Emblematyka wszak, zgodnie z założeniami jej twórców, realizowała równoległe dwa cele: artystyczny i ideowy, zawierała wielki ładunek dydaktyzmu i moralistyki, wykorzystywała bogatą mozaikę form wyrazu i dawała szerokie możliwości rozwijania twórczości ściśle artystycznej — poetyckiej, malarskiej, rytowniczej. Połączenie w emblematyce języka obrazów i wirtuozyjnej techniki słowa, nasycenie jej koncepcjami i interpretacjami wyrażającymi ówczesny stan kultury i umysłowości, wszystko to stwarza nader wdzięczny i nowy teren badań.

Uznając omawianą książkę za pierwsze polskie kompendium wiedzy o emblematyce literackiej, trzeba stwierdzić, że jest to bardzo dobre kompendium, bogato udokumentowane, wprowadzające szeroko w problematykę oraz inspirujące dalsze, bardziej szczegółowe badania. Rozdziały 1 i 6 przedstawiają, przy uwzględnieniu stanu badań obcych i polskich, problemy teorii gatunku. Ukazano tu antyczne i średniowieczne tradycje emblematyki, formowanie się gatunku w w. XVI i następnie jego podział na specjalistyczne dziedziny emblematyki, omówiono związki z ikonologią i wielorakie w XVI i XVII w. koneksje genologiczne emblematyki literackiej. Wykład w tych rozdziałach, skądinąd bardzo ważnych, jest obszerny i dobrze udokumentowany.

Rozdziały 2—5, omawiające twórczość emblematyczną autorów polskich, są zarazem przeglądem dziejów literackiej recepcji emblematyki obcej w Polsce. Rozdziały te stanowią główny trzon studium. Bardzo wiele tu jest nowych ustaleń i odkryć dotyczących nie znanych dotąd zbiorów emblematycznych, określających stopień ich oryginalności tudzież zależności od słynnych obcych dzieł emblematycznych, przede wszystkim zaś od zbioru Alciatusa. Rozmiary i rangę tych wszystkich konstatacji ocenia właściwie dopiero przyszli badacze opracowujący konkretne tematy. A tematów takich książka sugeruje i podsuwa sporo — np. zagadnienie recepcji emblematyki w różnych środowiskach, idee i postawy propagowane przez

¹ J. Pelc, *Old Polish Emblems. Introduction to the Problem*. „Zagadnienia Rodzajów Literackich” 1970, z. 2.

nią, emblematyka a pedagogika i parenetyka, itd. Można poprzestać na stwierdzeniu, że rozważania teoretyczne (zawarte przede wszystkim w rozdziale 1), a także dotyczące polskiej emblematyki literackiej stanowią doniosłe osiągnięcie naukowe autora. Na szczególne podkreślenie zasługują obserwacje dotyczące ewolucji gatunkowej emblematyki i jej związków z ikonologią, hieroglifiką i heraldyką, jak również wyodrębnienie rodzimego, sarmackiego nurtu emblematyki w drugiej połowie XVII wieku. Za bardzo ważne trzeba również uznać często powtarzane przez autora książki zdanie, że emblematyka, myślenie emblematyczne stanowią jeden z kluczy do interpretacji literatury (a zwłaszcza poezji) renesansowej i barokowej.

Uwagi i postulaty recenzyjne dotyczą drobiazgów i spraw raczej marginesowych. Brak szerszego uwzględnienia emblematyki teatralnej wydawałby się jakimś mankamentem studium, ale autor świadomie (jak wynika z przypisu na s. 208) nie zagłębiał się w problematykę teatralną, pozostawiając ją pracom specjalistycznym. Udział emblematyki w teatrze staropolskim, zwłaszcza w teatrze szkolnym, to oczywiście zagadnienie oczekujące zbadania i opracowania. Uzupełnień bibliograficznych i materiałowych nasuwa się przy lekturze książki niewiele. O niektórych warto wspomnieć, gdyż mogą je wykorzystać w przyszłości badacze różnych problemów.

Do nazwisk twórców europejskiej emblematyki religijnej (omawianej na s. 164—166) dorzucić można nazwisko jezuita A. Sucqueta, autora dzieła emblematycznego *Via vitae aeternae* (Antverpiae 1620). Do spisu podstawowych nowszych słowników i monografii emblematyki (określonego zresztą w przypisie na s. 24 jako niepełny) dołączyć można pracę francuską: E. Seyn, *Dictionnaire des attribuits, allégories, emblèmes et symboles* (Turnhout 1955), a do grona „ojców emblematyki” dopisać można nazwisko Achille Bocchiego (*Symbolicarum quaestionum volumen*, Bologna 1555). Warto też przypomnieć dziełko emblematyczne jezuita M. Sardaeusa *Symbola vitae humanae* (1627), z którego emblematy spotyka się w sylwach szlacheckich z wieku XVII.

W rozdziale 1 przy nazwiskach twórców emblematyki politycznej i historycznej można wymienić jeszcze dwóch Holendrów — A. Meisnera (*Thesaurus philopoliticus*. Amstelodami 1626) i J. Reifenberga (*Emblemata politica*. Amstelodami 1632). O książkach emblematycznych tych dwóch pisarzy warto pamiętać (oczywiście obok dzieła J. Typotiusa, szeroko uwzględnianego przez Pelca), gdyż prawdopodobnie były często wykorzystywane w Polsce, gdzie emblematykę polityczną i historyczną ceniono i chętnie uprawiano. Wspomniane w studium (przypis na s. 225) J. Masenius *Speculum imaginum veritatis occultae* [...], zawierające bardzo obszerny wykład teorii i praktyki emblematycznej, znajdzie się z pewnością w warsztacie naukowym przyszłych badaczy emblematyki. Jest to bowiem katalog symboli (służących do konstruowania emblematów) i podręcznik pisania oraz stosowania emblematów używany w szkołach jezuickich całej Europy. Zresztą zakres i cele posługiwania się emblematyką w szkołach to oddzielny temat. Wiadomo, że co najmniej do połowy w. XVIII uczono w szkołach jezuickich komponować stosowne wiersze pod rysunki emblematyczne (zob. Bibl. Narodowa, rkps BOZ 1286, powstały w kieleckim kolegium jezuickim w r. 1750). Z uwagi na potrzeby przyszłego badacza recepcji emblematyki w Polsce — do wielu rękopisów cytowanych przez Pelca dorzucamy cztery dalsze sygnatury rękopisów Biblioteki Narodowej: I 3053, BOZ 866, BOZ 1100 i BOZ 1563. Wszystkie one zawierają pewną ilość różnego rodzaju emblematów.

Na s. 83 autor omówił epigram emblematyczny pióra Gundeliusa podpisany pod wizerunkiem króla Zygmunta Starego. Można tu dodać, że w tym samym

dziele Decjusza były jeszcze potrety małego Zygmunta Augusta i jego matki, królowej Bony, opatrzone również stosownymi epigramami Gundeliusa. Na s. 174—175 omówiona została zależność niektórych epigramów Jana Gawińskiego od emblematów Alciatusa. Konfrontacje takie są bardzo ciekawe i idąc w ten sposób wskazanym tropem notujemy, że również epigram *Prometheus cierpiący* wywodzi się z odpowiedniego epigramu emblematycznego u Alciatusa². Zależność Gawińskiego od Alciatusa jest w tym wypadku niewątpliwa, a wobec niezbyt częstego w literaturze staropolskiej interpretowania mitu Prometeusza epigram ten zasługuje na uwagę.

Jak już zostało stwierdzone, książka Pelca wybitnie inspirowa refleksję badawczą oraz poszukiwania w zakresie możliwości oddziaływania emblematyki w literaturze i zasięgu samej twórczości emblematycznej. Na dobrą sprawę każdy niemal epigram mógł być użyty jako subskrypcja do jakiegoś rysunku emblematycznego. W związku z tym nasuwa się pytanie, w jakim stosunku do emblematyki pozostają obszerne zbiory epigramów znajdujących się w *Ogrodzie fraszek* i *Wetach parnaskich* Wacława Potockiego oraz w *Wirymdarzu poetyckim* Jakuba Teodora Trembeckiego. Na pytania takie i podobne odpowiedzą szersze badania nad emblematyką, które teraz z pewnością rozpoczną się na większą skalę. Nie tylko zresztą nad emblematyką literacką. Na razie cieszą autorskie zapowiedzi dalszych publikacji: na s. 8 — bibliografii staropolskich emblematów i druków emblematycznych; na s. 174 (w przypisie) — ogłoszenia polskiej wersji emblematów Catsa.

Czytelnicy odnotują z wdzięcznością wyposażenie książki w indeks wybranych haseł rzeczowych. Ponieważ jednak długo będzie ona służyć jako podstawowe kompendium i punkt wyjścia do badań nad emblematyką, byłby bardzo użyteczny spis wykorzystanych źródeł, przede wszystkim rękopiśmiennych. Informacje o tych źródłach są rozproszone w przypisach i wyszukanie ich wymaga długiego wertowania całego tomu. Byłoby może przedwczesnym luksusem wyposażać tę książkę w katalog symboli występujących w emblematach najbardziej w Polsce rozpozszechnionych. Opracowanie takiego katalogu stanowi przyszłe zadanie dla badaczy, w jednakowej mierze historyków literatury i historyków sztuki.

Książka poruszająca temat tak bardzo związany z piśmiennictwem europejskim i mogąca znaleźć wielu czytelników za granicą — powinna mieć streszczenie przynajmniej w jednym obcym języku. Postulat taki odnieść można zresztą do większości tomów ukazujących się w serii „Studia Staropolskie”.

Tadeusz Bieńkowski

Stephane Gaber, L'ENTOURAGE POLONAIS DE STANISLAS LESZCZYŃSKI A LUNÉVILLE: 1737—1766. THÈSE POUR LE DOCTORAT DE 3-ÈME CYCLE. Nancy MCMLXXII. Université de Nancy II, (offset), k. 3 nlb., XVIII, 194.

Gdy w wyniku wojny sukcesyjnej polskiej 1733—1736 Stanisław Leszczyński, jako teść króla francuskiego, uzyskał w zamian za stracony powtórnie tron polski „panowanie” w księstwie Lotaryngii i Baru, twór ten — osiągnięcie dyplomacji francuskiej — był powszechnie uważany za krótkotrwałą efemerydę, która miała maskować włączenie do Francji księstwa Lotaryngii (należało ono poprzednio do Rzeszy Niemieckiej). W rzeczywistości zaś król Stanisław, liczący w r. 1737 blisko

² Zob. J. Gawiński, *Dworzanki albo epigramata polskie*. Kraków 1664, s. 42 (ks. II). — A. Alciatus, *Emblemata omnia*. Lugduni 1566, s. 117.